

Sygn. akt II Ca 178/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Teresa Kołbuc**

Sędziowie: **SO Monika Kośka**

SO Beata Piwko (spr.)

Protokolant: protokolant sądowy Agnieszka Baran

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 października 2013 r. w Kielcach

sprawy z powództwa D. J.

przeciwko P. K.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 20 grudnia 2012 r., sygn. III RC 946/12

zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I (pierwszym) i alimenty należne od P. K. na rzecz D. J. podwyższa do kwoty po 700 (siedemset) złotych miesięcznie, zamiast do kwoty po 950 złotych miesięcznie, oddala powództwo w pozostałej części, oddala apelację w pozostałej części.

Sygn. akt II Ca 178/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2012r. w sprawie III RC 946/12 Sąd Rejonowy w Kielcach podwyższył alimenty zasądzone od P. K. na rzecz D. J., ustalone ugodą zawartą przed tym Sądem w dniu 28 marca 2002r. w sprawie III RC 152/02 z kwoty po 350 zł miesięcznie do kwoty po 950 zł miesięcznie. W pozostałej części – co do kwoty po 50 zł miesięcznie – powództwo zostało oddalone.

Powód D. J. wnosił o podwyższenie należnych mu alimentów z kwoty po 350 zł do kwoty po 1000 zł miesięcznie.

Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny, z którego wynika, że alimenty na rzecz D. J. ustalone zostały ugodą zawartą w dniu 28 marca 2002r. w sprawie III RC 152/02, na mocy której P. K. zobowiązał się do alimentowania syna kwotą po 350 zł miesięcznie. Pozwany od roku płaci w ramach alimentów po 450 zł miesięcznie. Nie utrzymuje kontaktu z powodem. Aktualnie D. J. ma 21 lat i studiuje w systemie stacjonarnym na I roku (...) Szkoły (...) za opłatą po 450 zł miesięcznie. Dodatkowo uczęszcza na płatne zajęcia szermierki teatralnej (140 zł miesięcznie). Mieszka w K. i ponosi opłaty związane z mieszkaniem w łącznej kwocie 550 zł miesięcznie. Około 2-3 razy w miesiącu przyjeżdża do K., zaś koszt każdego przyjazdu wynosi 40 zł. W K. na transport środkami komunikacji miejskiej przeznaczają około 180 zł miesięcznie. Uzyskuje miesięczny dochód w granicach 40 zł z tytułu udziału w programach telewizyjnych. Matka

powoda B. J. jest ankieterką i uzyskuje wynagrodzenie od 1000 zł do 3000 zł miesięcznie. Poza powodem utrzymuje młodszą córkę. Pozwany P. K. ma 42 lata i z zawodu jest nauczycielem. Do czerwca 2012r. był zatrudniony w firmie budowlanej na stanowisku dyrektora. Obecnie nie pracuje i ma w planach założenie własnej działalności gospodarczej. Mieszka wraz z dwojgiem dzieci w wieku 8 i 16 lat oraz żoną, prowadzącą działalność w branży budowlanej, z której dochód to kwota 1200 zł miesięcznie. Małżonkowie spłacają kredyt hipoteczny (200 zł miesięcznie).

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy w przeważającej części uznał zasadność powództwa. Wskazał, że powód – studiując w trybie dziennym – nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie. Sąd Rejonowy podkreślił, że większość potrzeb D. J. zaspokaja jego matka, gdyż kwota 450 zł uiszczana przez pozwanego tytułem alimentów jest niewystarczająca. Za bezsporne uznał, że wydatki powoda znacząco się zwiększyły w związku z podjęciem przez niego studiów w K.. Miesięczny koszt utrzymania D. J. Sąd Rejonowy przyjął na kwotę 1800 zł, zaznaczając, że same opłaty za mieszkanie i studia to kwota około 1000 zł miesięcznie. Zdaniem Sądu I instancji P. K. ma znaczne możliwości zarobkowe, bowiem jest osobą w wieku produkcyjnym, zdolną do pracy oraz z doświadczeniem w branży budowlanej. Sąd Rejonowy stwierdził, że z punktu widzenia uzasadnionych potrzeb powoda oraz możliwości finansowych pozwanego uzasadnionym jest podwyższenie alimentów do kwoty po 950 zł miesięcznie od 1 października 2012r., tj. daty podjęcia studiów przez D. J.. Uwzględniając aktualną sytuację finansową P. K., Sąd Rejonowy na zasadzie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych odstąpił od obciążania pozwanego nieuiszczoną opłatą od pozwu.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją P. K. w jego punkcie I – ponad kwotę 500 zł. Zarzucił błędną i wybiórczą ocenę dowodów i poczynienie przez Sąd Rejonowy bezpodstawnych ustaleń w zakresie kosztów utrzymania powoda, choć nie zostały one wykazane w przyjętej wysokości, a także znacznych możliwości zarobkowych pozwanego, pomimo, iż obecnie jest on osobą bezrobotną i nie uzyskuje dochodu. Skarżący zarzucił także brak poczynienia ustaleń co do możliwości samodzielnego utrzymania się przez D. J., a także możliwości zarobkowych jego matki. Ostatni zarzut pozwanego dotyczył naruszenia przepisów postępowania poprzez niedoręczenie mu pism procesowych składanych przez powoda celem ustosunkowania. P. K. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez podwyższenie alimentów do kwoty po 500 zł miesięcznie, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

W odpowiedzi na apelację D. J. wniósł o jej oddalenie.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 14 października 2013r. strony poparły swoje stanowiska.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w znacznej części podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, w tym także zakres usprawiedliwionych potrzeb powoda. Pozwany musi zdawać sobie sprawę z tego, że w tego typu sprawach nie jest wymagane „ściśle” udowodnienie wysokości wszystkich usprawiedliwionych kosztów utrzymania uprawnionego do alimentacji. Ustalona przez Sąd Rejonowy wysokość tych kosztów na kwotę 1800zł miesięcznie nie jest wygórowana. Powód podjął naukę poza miejscem zamieszkania, płatną. Tylko koszty związane opłatą chesnego i mieszkaniem to kwota ponad 1000zł miesięcznie.

Zgodnie z art. 138 k.r. i o. w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie w pełni uzasadnione jest uznanie, że taka zmiana stosunków nastąpiła. Przede wszystkim w okresie ponad 10 lat od daty zawarcia ugody w przedmiocie alimentów wzrosły koszty utrzymania D. J., bowiem podjął on płatne studia (450 zł miesięcznie) w K., w związku z czym musiał tam zamieszkać. Zaznaczyć w tym miejscu należy, że powód co prawda nie złożył umowy najmu ale niewątpliwym jest, że musi gdzieś mieszkać i ponosić z tego tytułu opłaty, a wskazana przez niego kwota nie jest wygórowana. Nie można jedynie uwzględnić twierdzeń powoda, że na transport środkami komunikacji miejskiej przeznaczą sumę 180 zł miesięcznie. Z jego twierdzeń podnoszonych na rozprawie w dniu 20 grudnia 2012r. wynikało, że uprawniony jest

do korzystania z biletów ulgowych, podczas gdy w odpowiedzi na apelację podnosi, że nie ma takiego uprawnienia. Jednakże o ile nawet nie przysługuje mu zniżka studencka, to i tak logicznie uzasadnionym byłby zakup biletu miesięcznego za sumę około 90 zł, a nie opłacanie codziennego transportu w skali miesiąca kwotą dwa razy wyższą. Ma rację skarżący o ile podnosi, że powód jest w stanie zaspokajać częściowo swoje potrzeby we własnym zakresie, co sam zresztą przyznał twierdząc, iż dorabia przy statystowaniu, z tym że kwota uzyskiwana przez niego z tego tytułu nie jest w skali miesiąca znaczna, są to drobne kwoty, a pozwany jeśli twierdzi, że jest inaczej, to powinien tę okoliczność udowodnić, czego nie uczynił. Bezpodstawnym jest natomiast zarzut niedokonania przez Sąd I instancji oceny sytuacji finansowej matki powoda, bowiem Sąd Rejonowy poczynił ustalenia w tym zakresie stosownie do swego uznania, zaś kwestia ta miała drugorzędne znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia. Uzyskiwanie nawet bardzo wysokich dochodów przez jednego z rodziców zobowiązanych do alimentacji dziecka nie zwalnia bowiem z tego obowiązku drugiego z rodziców.

Odrębnie podkreślenia wymaga, że art. 135 § 1 k.r. i o. uzależnia zakres świadczeń alimentacyjnych nie tylko od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, ale również od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że pozwany ma możliwości zarobkowe, ponieważ ich ocena następuje poprzez pryzmat dochodów hipotetycznie możliwych do uzyskania, nie zaś realnie uzyskiwanych. Nie można więc uznać słusznym stanowiska skarżącego, prowadzącego do konkluzji, że skoro nie uzyskuje on obecnie dochodu, to bezpodstawnym było ustalanie jego możliwości finansowych, a tym bardziej przyjęcie, że są one znaczne. Sąd Okręgowy nie dał wiary skarżącemu, że aktualnie nie pracuje. Świadczą o tym wydruki internetowe złożone przez powoda. Wynika z nich, że skarżący co najmniej pomaga żonie w prowadzeniu firmy, nie ma zaś powodów żeby czynił do nieodpłatnie. W ocenie Sądu Okręgowego brak zatem podstaw do twierdzenia, że jego możliwości zarobkowe uległy zmniejszeniu. Ustalenia Sądu Rejonowego, że możliwości zarobkowe pozwanego „są znaczne” jest nieprecyzyjne i znikąd nie wynikające. W ocenie Sądu Okręgowego kształtują się one co najmniej na poprzednim poziomie- 3000zł. Jeśli powód twierdzi, że jest inaczej to powinien tę okoliczność udowodnić. Art.232kpc stanowi, że to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Oznacza to, że zgodnie z zasadą kontrydiktoryjności ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one, a nie sąd są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik.

Dla oceny prawidłowości zaskarżonego wyroku bez znaczenia pozostaje zarzut pozwanego dotyczący naruszenia przepisów proceduralnych wobec niedoręczenia mu pism składanych przez powoda, bowiem skarżący miał nieograniczoną możliwość zapoznania się z aktami sprawy, a nadto niewątpliwym jest, że znał treść wskazanych przez niego pism, skoro odniósł się do nich w treści apelacji i wyraził stanowisko w tym zakresie.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy uznał, że w niniejszej sprawie, zważywszy na interesy obydwu stron, zasadnym będzie ich wypośrodkowanie poprzez zmianę zaskarżonego wyroku i ustalenie kwoty alimentów na 700 zł miesięcznie. Nie sposób pominąć okoliczności, że aktualnie P. K. poza powodem ma na utrzymaniu dwoje dzieci. Alimenty w tak orzeczonej wysokości, przy wkładzie finansowym ze strony matki powoda, również zobowiązanej do ponoszenia kosztów utrzymania syna, pozwolą na zaspokojenie jego niezbędnych usprawiedliwionych potrzeb, a jednocześnie nie obciążą nadmiernie pozwanego.

Reasumując, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., orzekając jak w sentencji. W pozostałej części apelacja została oddalona na zasadzie art. 385 k.p.c.

SSO Teresa Kołbuc SSO Monika Kośka SSO Beata Piwko